dowodami uwielbienia i przywiązania, i przekonać ią, iż każde nieszczęście, które iey serce uczuwa, wszystkich nas pospołu dotyka.“

Kawaler Zea Bermudez, hiszpański sekretarz legacyiny przy poselstwie u dworu Rossyiskiego, przybył dnia 23. m. b. z Petersburga do Frankfortu. Brat iego, były Minister hiszpański, a teraz mianowany Posłem przy dworze Drezdeńskim, stanął dnia 17. m. b. w Baionnie.

Poczta Medyolańska, która dnia 19. przybyć miała do Frankfortu, została podług doniesień z Szafhuzy, na górze S. Gotharda śniegami przywaloną. — Papiery publiczne ciągle spadaią.

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 24. Grudnia.

Dnia 21. dwór przywdział żałobę na sześć tygodni z powodu śmierci Cesarza Alexandra.

Tegoż dnia druga Izba walnych Stanów odroczyła swe posiedzenia do d. 23. przyszł. m.

Z Amsterdamu dnia 18. Grudnia.

Dziś nadeszła tu urzędowa wiadomość o śmierci Cesarza Alexandra. Rozeszła się ona już wczoray na giełdzie, lecz chociaż twierdzono, że ią 11 gońców handlowych przywiozło, to wszelako nikt nie widział, który dom ich otrzymał; z téy przyczyny niezawierzano iéy zupełnie. Wszakże papiery publiczne zaczęły znacznie spadać; opisać niemożna wrażenia, iakie sprawiło potwierdzenie powyższéy wiadomości.

Francya.

Z Paryża dnia 23. Grudnia.

Dnia 20. m. b. wieczór dał Król Jegomość Posłowi Pruskiemu prywatne posłuchanie.

Monitor zawiera o Cesarzu Alexandrze, co następuie: „Śmierć Cesarza Alexandra do tych zdarzeń należy, które w sercu ludów głębokie sprawuią uczucie. Rząd i charakter tego męża, który przewodniczył iednemu z naywiększych państw Europy w nayważnieyszéy epoce historyi, odznaczały się tą prawie iedyną cechą, iż równie wielkim był przez swoie pomiarkowanie, iak przez moc bez granic. To zupełne umiarkowanie pokazało się szczególniéy w dwóch następnie zdarzeniach, tyczących się Francyi, któreby w duszy mniéy wielkiéy, upoionéy zwycięztwem i szczęściem, niechęć zapewne wzbudziły. Ale w sercu Alexandra naturalny mieszkał heroizm, natchnienie ludzkości, które go czyniło wyższym nad szczęście i nieszczęście. Żałość ze straty iego pochodząca, trudnoby nam dziś wymownieyszą i sprawiedliwszą pochwałę włożyć mogła w usta nad te słowa, które na iednym z literackich obchodów, zaszczyconym iego obecnością, o nim wyrzeczono. Rzadko się to zdarza, aby pochwała Monarchy nie doznała odmiany, przechodząc przez podwóyną probę czasu i śmierci; tu iednak znayduiemy, że mówca był dzieiopisem i wyprzedził tylko głos potomności. Do tych słów przydamy tylko to: „Wspaniałomyślność Alexandra (rzekł w akademii P. Villemain) stawia nam przed oczy iedną z owych dusz starożytnych z namiętnością przywiązanych do sławy. Potęga i młody wiek iego, są rękoymią dla Europy długiego pokoiu. Heroizm iego, oświatą cywilizacyi naszego wieku udoskonałony, godzien iest uwiecznić panowanie oświaty, godzien wznowić i upięknić obraz filozofa Monarchy, który mamy w Marku Aureliuszu, i okazać na tronie mądrość równie wielką potęgą uzbroioną, iak są życzenia iego uszczęśliwienia świata.“ — Podobne mowy pochwalne umieściły i inne Paryzkie gazety, każda w stylu sobie właściwym; a iakkolwiek ich dążenie pod innym względem iest różne, w uznaniu zasług Alexandra wszystkie iednego są zdania. „W wspomnieniu Alexandra, mówi *Biała chorągiew*, czcimy pamięć przyiaciela i dobroczyńcy naszego kraiu, sprawiedliwego i oświeconego Monarchę, który znał potrzeby swego kraiu i użyczał mu wszystkiego, co zgodném było z iego spokoynością i szczęściem; czcimy łagodnego i pomiarkowanego zwycięzcę, który potęgi swoiéy używał tylko na korzyść ludzkości. Pod względem polityki, postawi imię iego historya obok Piotra Wielkiego; pod względem zaś charakteru człowieka daleko wyżéy; a iakkolwiek o nim właśni poddani myśleć będą, w sercach Francuzów wieczny mieć będzie pomnik podziwienia i wdzięczności.“ — *Gazeta Francyi* pisze: „Śmierć Alexandra iuż wtenczas boleśném byłaby i nader wa-

źném wydarzeniem, gdybyśmy ią uważali samą tylko w sobie, bez żadnych względow na przyszłość Europy. Świat stracił w nim to, co mędrcy świata z szczerego serca nazywaią poczciwym człowiekiem, który posiadał wielką władzę. On pierwszy był, który dumie powszechnego uciemiężyciela tamę położył; on to porządek dawny w Europie przywrócił i wpośród tylu żywiołów woyny umiał stały pokóy utrzymać. Będąc Panem kraiu, który Europa i Azya otacza, uznał, że przeznaczeniem iego iest być pośrednikiem. W iego to było mocy, dawnemu państwu ottomańskiemu, nagabanemu od domowego nieprzyiaciela, zadać cios śmiertelny. Dumie pospolitego gatunku niezbywałoby na pozorze do tego; ale naypięknieyszy nawet pozór nie byłby w stanie omamić sumienie mędrca. Lubił wolność, ale ugruntowaną na prawie, iżby się nie zamieniła na uciemiężenie, zwolna postępuiącą, która nieprowadzi do rozpusty. Poddanych niewolniczego stanu wolnymi ludźmi uczynił, a wynagradzaiąc świetne zasługi wywyższaniem do stanu szlacheckiego, dowiódł, że w iego oczach szlachectwo zasługą nabyte, równa się odziedziczonemu. Czy iego dobroczynna polityka z nim zaginie? Czy wszelkie nadzieie dobre z nim zostaną zagrzebane? Czy podobna, aby następca, odziedziczywszy potęgę, miał się wyrzec naypięknieyszéy części tego dziedzictwa? Napróżno nieprzyiaciele Monarchów te sobie robią nadzieie. Nie na to Bóg zesłał myśl tego związku niesłychanego dotąd w rocznikach świata, aby mu dał upaść z iego twórcą; nie dla iednego on człowieka tę chwałę przeznaczył; a iego następcy bez wątpienia dokonaią tego dzieła.“ — Ze wszystkich zdarzeń, pisze *Konstytucyonista*, które się obecnie zjawić mogły w Europie, żadne niemogło tak niespodzianie wzruszyć i zasmucić Europy, iak nagły zgon Cesarza Alexandra. Monarcha ten umiera w naypięknieyszych latach wieku swego i swych nadziei, posiadaiąc naypotężnieyszą armią na stałym lądzie, nagle na odległych granicach swego państwa, właśnie kiedyby może wola iego mogła wstrzymać wielkie zdarzenia, walące się od roku lat na Europę. Niemasz wiadomości bardziéy nadspodziewanéy; tak to w polityce nadspodziewaność panuie, mieszaiąc ludzkie rachuby. Historya uzna w nim naygodnieyszego przeciwnika w Europie, na ktoregośmy napotkali, kiedy mąż nieśmiertelny nas do zwycięztwa prowadził, i t. d.“

Niektóre dzienniki, — pisze *Gwiazda* — donosząc o śmierci Cesarza Alexandra, nazywaią go potomkiem Piotra Wielkiego. Wyraz ten iest całkiém mylny. Piotr I. pochodził z domu Romanoffów, który roku 1613 wstąpił na tron Rossyiski w osobie Czara Michała Fedorowicza. Po śmierci Cesarzowéy Elżbiety, córki Piotra W., zmarléy bezpotomnie roku 1762, przeszła korona na Xiążęcia Holstein-Gottorp, syna drugiéy córki Piotra W. Ten przybrał nazwisko Piotra III. Cesarz Paweł I. był iego synem, a następnie Cesarz Alexander iego wnukiem. Panuiący w Rossyi dom Holstein-Gottorp iest odnogą starożytnego domu Oldenburg, który panuie w Danii, i rządził w Szwecyi, gdzie rodzinie Bernadotte ustąpić musiał. Cesarz Alexander niezostawił dzieci z małżeństwa swoiego z Xiężniczką Elżbietą Badeńską, lecz zostawił trzech braci, z ktorych naypierwszy, W. Xiążę Konstanty, lat 46 liczy. Xiążę ten zaślubił się w roku 1796 z Xiężniczką Sachsen-Koburg, siostrą Xiążęcia Leopolda. Po nastąpionym rozwodzie zawarł węzły ślubne z Joanną Hrabianką Grudzińską, teraźnieyszą Xiężną Łowicką.

Prawo sukcessyi tronu, nayważnieyszy akt panowania Pawła, zostało roku 1797 obwieszczone i za prawo kardynalne ogłoszone. Podług niego należy korona do naystarszego syna Cesarza i iego potomstwa płci męskiéy. W niedostatku tego następuie wtory syn i iego męskie potomstwo. W braku męskiego potomstwa następuie potomstwo płci żeńskiéy naybliższego krewieństwa. Jeżeli dziedziczka tronu obcą piastuie koronę, zrzec się iéy musi, aby otrzymać Rossyiską. Jeżeli nie wyznaie Religii Greckiéy, przyiąć ią musi; ieżeli się wzbrania dopełnić tych dwóch warunków, korona przechodzi na naybliższego tronu członka rodziny. W razie niedoletności mianuie Monarcha Regenta swoim następcą; ieżeli go nie mianował, należy regencya do matki małoletniego Monarchy, a ieżeli téy

niemasz, do naybliższego krewnego. Rok 16ty życia stanowi doletność Następcy tronu.

Gazeta Burdegalska z dnia 17. m. b. opisuie uroczystość żałobną, wyprawioną w Bordeaux na cześć ś. p. Generała Foy: „Wczoray — pisze ona — rano o samey godzinie 10téy zaczęło się w kościele Ś. Dominika uroczyste żałobne nabożeństwo za Generała Foy. Niezliczone mnóstwo osób ze wszech stanow i wszelkiego wyznania religiynego, napełniało okręt i boczne przestrzenie kościoła. Wszyscy równym przeięci byli głębokim smutkiem; w chórze widać było wielką liczbę okrytych ozdobami Oficerów, z ktorych wielu walczyło razem na polu bitwy z bohatyrem prawodawcą, który powszechny żal z sobą zabiera. Modły kościelne wznosząc się do nieba na wonnym kadzideł obłoku, tylko im milszemi ieszcze być mogą, gdy im przyiemna towarzyszy muzyka, a w tym względzie niepozostało nic więcéy do życzenia. Requiem Cherubiniego wykonane było przez 1200 muzykantów i chorystów. Ponieważ chłopcy chórowi, iak się zdawało, nayumyślnie przywołani byli dla śpiewania do kościoła katedralnego, przeto zamiast „*pie Jesu*“ musiano grać Beka uwerturę z „śmierci Orfeusza“. Przed ołtarzem stał katafalk, czarnym całunem okryty, a naokół niego stały świece iarzęce; na katafalku leżały woyskowe znaki honorowe Generała, który podczas pokoiu tak bardzo się wsławił, iż cała Francya żałobę po nim odprawia. Proboszcz kościoła S. Dominika celebrował. Wszystko odbyło się w naywiększym porządku bez policyi i bez żandarmów.“

Gwiazda użala się mocno na to, iż liberalna fakcya postarała się o tanie wydanie *Świętoszka* Moliera w cenie 5 Sous, ktorego saméy tylko młodzieży szkolnéy 25,000 exemplarzy przedano. Zakazano uczniom pod surową karą, aby nieczytali téy książki; lecz to właśnie naylepszym iest sposobem, zaostrzenia tém bardziéy ich ciekawości.

Paryżanie są niewyczerpanymi w wynalazkach, ściągaiących się do uczczenia pamiątki Generała Foy. Pewien dobroduszny pasztetnik wystawił likwor, nazwany: *Esprit du General Foy*, a na flaszecce iest napis; *L'armes françaises*.

Lampa nowego wynalazku z porcelany z bardzo dobrze trafionym wizerunkiem Generała Foy ma tu niezmierny odbyt; na boku widać wawrzyny, między któremi wznoszą się dwie piramidy, na iednéy z nich stoi iego nazwisko, obok nazwisk Demostena i Cycerona; na drugiéy słowa: Jemappes i Waterloo. Na spodzie znayduie się następuiący napis: „Oświecam Izbę i Gabinety.“

Składki dla dzieci Generała Foy wynosiły wczoray 5,44,708 Frank. 91 Centimów.

Kiedy Ministeryum — pisze *Konstytucyonista* — nagrodziło referendarstwem stanu Pana Broe, który przegrał proces kongregacyi, to bez wątpienia Francya konstytucyina, poczyta sobie za obowiązek, mianować Deputowanym swoim Pana Dupin, który wygrał proces obywatelskiéy i religiynéy wolności.

Pan Corbiere, Minister spraw wewnętrzn., wzywa w Gazecie Francyi wdowę Generała Foy, ażeby darowane iéy i iéy dzieciom summy dała na wsparcie tych nieszczęśliwych, co przez pogorzele i wylewy wód ucierpieli. *Konstytucyonista* z swéy strony wzywa Pana Corbiere, ażeby na to użył pieniędzy, które tuteysze domy gier do skarbu wnoszą.

Angielskie gazety zapewniaią, iż Lord Cochrane popłynął do Grecyi.

Dziennik Paryski donosi z Wiednia dnia 12. m. b., iż około tego czasu odprawiło się tam kilka posiedzeń gabinetowych u Ministra spraw zagranicznych i wysłano nadzwyczaynego gońca z depeszami do Rządu portugalskiego do Lizbony.

Ministerstwo Królewskiego domu obwieściło warunki, pod któremi młodzi ludzie przyimowani być mogą do instytutu paziów. Aby być rodu szlacheckiego i posiadać znaczny maiątek, nie iest nieodzownym warunkiem.

Jeden z dzienników zawiera: Ledwie temu miesiąc, że Sąd Paryski wydał wyrok, w którym uznaie nieprawość kongregacyi iezuickiéy, a iuż w piśmie peryodycznem, nazywaiącém się „Dzieie duchowieństwa“, następuiące znayduiemy słowa: „Jezuici posiadaią w Francyi znaczną liczbę instytutów, każdego roku napełnia się Mont-rouge nowymi prozelitami, częstokroć z nayznakomitszych rodzin; zakon ten liczy 900 uczniów w St. Acheul, 300 w Montmorillon, tyleż w Aurey,

Torealquier i t. d., towarzystwo to pomnaża się w miarę wymierzanych na nie pocisków; ocknął się szlechetny zapał, aby mu zapewnić zwycięztwo nad iego nieprzyiaciołmi.

Konsul francuzki na wyspie Chios odebrał wyraźny rozkaz, aby bronił tamecznego duchowieństwa katolickiego, ileby razy kościoł zagrożony był niebezpieczeństwem.

W St. Quentin wyprawiono żałobne nabożeństwo za Generała Foy, na którém prawie ani iednego mieszkańca nie brakowało. Na środku kościoła stał ozdobny katafalk. Miasta okręgu wyborowego zesłały deputacye, złożone z obywateli maiących prawo obierania, którzy Demostenesa Francyi, sławę mównicy narodowéy, iednomyślnie poraz drugi obrali byli swoim Deputowanym. Jeden z celnieyszych kupców miał mowę, w któréy wystawił obraz cnot obywatelskich, i nadzwyczaynych talentów zmarłego Generała, którego wszyscy prawdziwi przyiaciele oyczyzny opłakuią. Przeczytał on także list, który zmarły Generał krotko przed śmiercią pisał do iednego z przyiacioł tamecznych, życząc, ażeby w tém mieście iego wyboru zaprowadzono kurs ieometryi rzemieślniczéy, na wzór zaprowadzonego w Paryżu przez Pana Dupin. Wieniec z nieśmiertelników zdięty z katafalku, przysłano tu wdowie Generała, który iak niegdyś na polu sławy orężem, tak póżniéy na mownicy swoią zwycięzką wymową bronił praw i swobód oyczyzny.

Monitor umieścił pięć Królewskich uchwał onegdayszéy daty: 1) Izby Parów i Deputowanych zwołane są na dzień 31. Stycznia 1826. 2) Izba Parow zaiąć się ma dnia 15. Lutego 1826. rozpoznaniem processu Ouvrarda (liweranta armii francuzkiéy w Hiszpanii). Pan Bellart sprawować będzie urząd generalnego Prokuratora. 3) X. Beausset-Roquefort, Arcybiskup archydyecezyi Aix, mianowany iest Parem. 4) Parostwo Xiążęcia Duras przeyść ma na iego zięcia, Xiążęcia Ranzan, a parostwo Xiążęcia Conegliano (Marszałka Moncey) podobnież na iego zięcia, Duchesne Gillevoifin Barona Conegliano. 5) Pan Broe, generalny Adwokat przy tuteyszym Sądzie, mianowany iest w mieysce powołanego do Rady Stanu Pana Maillard, Referendarzem Stanu.

Powiadaią tu sobie iako rzecz niezawodną, iż zięć Pana Seguier, Prezydenta Sądu Appellacyinego wyprowadził się z domu swoiego teścia pod pozorem, iż nie może mieszkać pod iednym dachem z człowiekiem, który tak zgubny dla Religii i Monarchii wydał wyrok.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 12. Grudnia.

Pan Zea Bermudez wyiechał wczoray do Drezna, iako Poseł przy tamecznym dworze. — Król wyznaczył wdowie Barona Eroles pensyą z 2000 Franków. — Proces spółspiskowych Bessiera powierzony iest Radzie Kastyliyskiéy, co uważać można za wielkie zwycięstwo zagórników. — Sąd kryminalny wydał nareszcie wyrok przeciw sprawcom stracenia Biskupa z Vich. 176 osób uznano za niewinne, Porucznik Baron de Viura, który wówczas dowodził w Vich, skazany na 3letnie więzienie warowne, a wszyscy, którzy uszli za granicę, osądzeni są na szubienicę.

W dniu 1. Stycznia przypada termin zapłacenia rządowi francuzkiemu $7\frac{1}{2}$ milliona Fr. na poczet długu wynoszącego 34 millionów; lecz powszechnie mniemaią, iż rząd nasz nie będzie w stanie dotrzymać tego terminu.

Anglia.

Z Londynu dnia 23. Grudnia.

W niedzielę dnia 18. wieczor między godziną 11. i 12. przybył Pan Reisner, Kamerdyner Lorda Clanvilliam, Posła naszego w Berlinie, do wydziału spraw zagranicznych z depeszą do Pana Canning, z smutném doniesieniem o śmierci Cesarza Alexandra. Pan Canning wyprawił niebawnie posłannika rządowego do Króla Jmci do Windsor, wysłał także depesze do Pana Bathurst, Posła Rossyiskiego Hrabi Liewen, którzy się w Brighton znaydowali, i do Lorda Liverpool, bawiącego we wsi swoiéy Combewood. O godzinie 10téy przybyli Lord Liverpool, Kanclerz Izby skarbowéy, i Lord Berley do miasta, i naradzali się przez cały dzień z Panem Peel i Huskisson. O godzinie 4téy było powszechne zebranie Ministrów, na którém, oprócz dopiero wspomnionych Panów, znaydowali się Pan Canning, Lord Melville, Xią-

DODATEK

do

Nru 1.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 4. Stycznia 1826.)

Rozmaite Wiadomości.

W Bawaryi otrzymało iuż 200 urzędników pensye emerytalne, a twierdzą, iż ta liczba wynosić będzie przeszło 600 z nastaniem nowéy organizacyi, i to nie ze szkodą, ale owszem z korzyścią dla toku spraw publicznych.

Ze wszech stron donoszą o wielkich spustoszeniach przez wichry i wylewy rzek zrządzonych. Wiele ludzi utraciło przytém życie.

Doniesienie koncertowe.

Dogadzaiąc powszechnemu wezwaniu i życzeniu Szanownych przyiacioł muzyki, donosimy nayuniżeniéy, iż we Czwartek dnia 5. Stycznia 1826. będziemy mieli zaszczyt dać ieszcze ieden koncert w teatrze; afisz doniesie o szczegółach.

Antoni i Karól Ebner,
JK. Mci Kammermuzycy.

OBWIESZCZENIE.

Przy nastąpionym dnia 2. m. b. losowaniu obligacyów mieyskich tuteyszych, zostały ciągnione następuiące numera z kwotami pieniężnemi przy nich wyrażonemi, iako to:

1)	Nro.	79	na	100	Tal.
2)	—	726	—	25	—
3)	—	510	—	50	—
4)	—	63	—	100	—
5)	—	768	—	25	—
6)	—	59	—	100	—
7)	—	759	—	25	—
8)	—	516	—	50	—
9)	—	159	—	100	—
10)	—	391	—	100	—
11)	—	649	—	50	—
12)	—	447	—	100	—
13)	—	144	—	100	—
14)	—	123	—	100	—
15)	—	1070	—	100	—
16)	—	628	—	50	—
17)	—	855	—	25	—
18)	—	829	—	25	—
19)	—	263	—	100	—
20)	—	134	—	100	—
21)	—	507	—	50	—

22) Nro. 82 — 100 —
23) — 1033 — 100 —
24) — 551 — 50 —
25) — 881 — 25 —

Wzywa się ninieyszem posiedzicieli tychże obligacyi mieyskich, iżby kwoty pieniężne wraz z prowizyami przypadaiącemi za drugie półrocze roku 1825. od 5. m. b. odbierali w zwyczaynych godzinach służbowych za oddaniem obligacyów i kuponów z kassy umorzenia długów gminnych na Ratuszu.

Jeżeli posiedziciele wyżey wspomnionych obligacyów mieyskich kwotę pieniężną wraz z prowizyami w przeciągu od 5. aż do 15. m. b. nie odbiorą, wtenczas zostaną pieniądze w kassie aż do przyszłego terminu wypłaty w Lipcu r. b. nastąpić maiącego na ich ryzyko i bez prowizyi.

Poznań dnia 3. Stycznia 1826.

Kommissya do Umorzenia Długów kommunalnych.

OBWIESZCZENIE.

Julianna Rauh i Benjamin Viebig w mieyscu przy wniściu w małżeństwo przez układ sądowy z dnia 26. Listopada r. b. wspólność maiątku i dorobku między sobą wyłączyli, co się ninieyszem wiadomo czyni.

Poznań dnia 1. Grudnia 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Iż Agnieszka z Jutrowskich i Jan małżonkowie Bogdanowscy, gdy pierwsza za doletnią ogłoszoną została, przez sądowy układ z dnia 14. m. b. wspólność maiątku i dorobku wyłączyli, uwiadomia się ninieyszém.

Poznań dnia 19. Grudnia 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Podaie się do wiadomości publiczney, iż nad maiątkiem w Rawiczu zmarłey Joanny Doroty owdowiałey kupca Seiffert, rodowitey Zwirner, konkurs w skroconem postępowaniu zaprowadzony, plan dystrybucyiny ułożony, i teraz do wytrząśnienia massy na rzecz wiadomych wierzycieli termin na

dzień 1. Lutego a. f.

zrana o godzinie 9. przed Delegowanym tygodniowym naznaczony został.

W Wschowie dnia 31. Października 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Gdy nad dobrami Wieczyn w Powiecie Pleszewskim położonemi, do sukcessorów niegdy Onufrego Grabskiego należącemi, urządzeniem z dnia 13. Listopada 1823., subhastacya zadecydowaną została, przeto wzywaią się ninieyszém wszyscy z mieysca zamieszkania swego niewiadomi wierzyciele a mianowicie:

1. Ur. Józefa z Dąbeckich była owdow. Grabska, teraz zamężna Łabczyńska,
2. Ur. Maryanna Godlewska,
3. Ur. Metelski, Proboszcz,
4. WW. bracia Uminscy, synowie owdowiałéy Starościny Uminskiéy, i
5. Ur. Eustachius Grabski,

aby w terminie zawitym

dnia 23. Lutego 1826. roku

przed Deputowanym W. Sędzią Ruschke osobiście lub przez Pełnomocników prawnie dopuszczalnych się stawili, ilość i iakość pretensyi swych okolicznie podali, dokumenta, papiery i inne dowody w oryginale lub w wypisie wierzytelnym złożyli, i co potrzeba do protokułu podali, z tém zagrożeniem, iż w razie niestawienia się, nie tylko przyderzenie na rzecz naywięcey daiącego nastąpi, lecz też po sądowém złożeniu kupna pieniędzy, wymazanie wszelkich zapisanych, tudzież próżno wychodzących czyli spadaiących pretensyi, a ostatnich bez produkowania w téy mierze instrumentów, zadecydowanem zostanie.

Nareszcie wierzycielom tym, którzy w osobistém stawaniu doznaią przeszkody, lub którym tu schodzi na znaiomości, W. Pigłosiewicza, Konsyliarza Sprawiedliwości, UUr. Panten, i Mitschke, Kommissarzy Sprawiedliwości,

i W. Trembinskiego, Adwokata, na Pełnomocników przedstawiamy, z których iednego sobie obrać, i w plenipotencyą i informacyą zaopatrzyć mogą.

Krotoszyn dnia 24. Listopada 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Wieś Wieniec pod jurysdykcyą naszą, w Powiecie Mogilińskim położona, do massy konkursowéy Floryana Dziembowskiego należąca, która podług taxy landszaftowéy na 27 093 Tal. 10 śgr. 5 szel. iest oceniona, na żądanie Wierzycieli z powodu długów publicznie naywięcey daiącemu sprzedaną być ma, którym końcem termina licytacyine na

dzień 3. Grudnia r. b.
— 4. Marca 1826.;

termin zaś peremptoryczny na

dzień 10. Czerwca 1826

zrana o godzinie 9téy przed Deputowanym Sędzią Ziemiańskim W. Jentsch w mieyscu, wyznaczony został.

Zdolność kupienia maiących uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż taxa każdego czasu w Registraturze naszéy przeyrzaną bydź może.

Gniezno dnia 27. Czerwca 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

Szanownym członkom resursy naszéy, niemniéy uczestnikom balów teyże, donosimy nayuniżeniéy, iż w Piątek dnia 6. Stycznia r. b. o godzinie 7méy wieczornéy bal mieysce mieć będzie.

Dyrekcya resursy wolnomularskiéy.

Doniesienie o Redutach w Gnieźnie w kamienicy P. Krause pod N. 33.

Pierwsza Reduta dnia 8. Stycznia, druga dnia 22. Stycznia, trzecia 5. Lutego.

Szarlota, owdowiała Krause.

Podpisany ma honor Szanowną Publiczność zawiadomić, iż w oberzy iego Hotel de Regensburg zwanéy w Krotoszynie:

dnia 12. Stycznia 1826.,
— 19. dito. dito.,
— 26. dito. dito.,
— 7. Lutego dito.,

Reduty z maskami i bez masków dawać będzie. Masków w dniach redutowych u krawca Hoffmanna w oberzy rzeczonéy do naięcia w pogotowiu mieć będzie. O liczne zgromadzenie się uprasza.

Krotoszyn dnia 27. Grudnia 1825.

E. G. Groeger.

Na placu drzewa Danielelewicza przy Grobli iest do nabycia sążeń drzewa dębowego w szczepach po 2 Tal. 10 śrbr.

Sprzedaż baranów i maciorek, zupełnie poprawnych w Frauenhainie w obwodzie Szwidnickim zaczyna się dnia 6. Stycznia. Stado to, które iuż w roku 1809. z naysławnieyszéy owczarni saskiéy w liczbie 250 maciorek, iako też i do tychże należących baranów zostało sprowadzone, stało się przez naystaranniey-sze pielęgnowanie od tego czasu bez pomięszania z innym gatunkiem, naylepszą i iednostayną rasą. Przytém znakomitą iest zdrowiem. Naywyższa cena była za kamień Tal. 38 w kur. Cena baranów stósowna iest do dobroci wełny. Barany sprzedaią się z wełną, maciory zaś pozostaią się po odebranym zadatku aż po strzyżu na mieyscu. Wierzytelnym kupcom ofiaruię kontrakt na kilku lat. Kogo ninieysze interessuie uwiadomienie, tego upraszam, aby sobie dokładnie stado moie przeyrzał.

Frauenhain w Szląsku za Wrocławiem przy Floriansdorff.

Hrabia Zedlitz Trützschler.

Doniesienie o przedaży Saskich maciorek.

W dominium Bunkay Powiatu Trebnickiego w Szląsku, są w tym roku do prze-

-dania 200 sztuk trzy- i cztero-letnich narodowych Saskich maciorek, z Lohmen pochodzących, i tak z wełną, iako też bez teyże do nabycia. Bliższą wiadomość udziela każdego czasu samo Dominium, iako i handel Braci Jähnisch w Wrocławiu.

Bunkay dnia 1. Stycznia 1826.

Sturm, inspektor,
w poruczeniu.

Świeże ostrzygi otrzymał
Karol Scholtz.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 30. Grudnia 1825.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$87\frac{3}{8}$ pCt.	$87\frac{1}{8}$ pCt.
Premie obligów długu państwa	194 =	—
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	$92\frac{3}{4}$ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	89 =	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału	85 =	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	95 =	—
Wschodnio-Pruskie . . .	90 =	—
Szląskie	— =	—

Poznań dnia 4. Stycznia 1826.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania . .	$92\frac{3}{4}$	— —	4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 2. Stycznia.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	5	—	—	1	6	4
Źyto . . .	—	22	—	—	—	22	b
Jęczmień . .	—	16	—	—	—	17	6
Owies . . .	—	11	—	—	—	12	—
Taterka . .	—	20	—	—	—	21	4
Groch . . .	—	25	—	—	—	27	6
Ziemiaki . .	—	8	—	—	—	9	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	22	6	—	—	24	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	2	25	—	—	3	—	—
Masła garniec	1	10	—	—	1	12	6

Ceny zboża w Berlinie

dnia 29. Grudnia 1825.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	15	—	i	1	6	3
Żyto	—	28	9	-	—	23	9
Jęczmień wielki	—	27	6	-	—	21	3
Jęczmień mały	—	22	6	-	—	13	9
Owies	—	17	6	-	—	13	9
Groch	1	—	—	-	—	28	9
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	1	16	3	i	1	12	6
Zyto	—	27	6	-	—	25	—
Jęczmień wielki	—	25	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	22	6	-	—	—	—
Owies	—	18	9	-	—	16	3
Groch	1	—	—	-	—	28	9
Kopa słomy	5	12	6	-	4	7	6
Cetnar siana .	1	—	—	-	—	20	—